

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH  
(SZTAB GENERALNY)

8752J5  
Warszawa, dn. 4. lipca 1922 r.

Oddział II.

Nr 15033 / II. Inf. II. A. D o

Tel: 137. wewn.

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA.

w/m. BELWEDER

Przedkładam raport Attaché Wojskowego P.P. w Konstantynopolu Nr. 352/22.  
z dnia 4.V.b.r.-

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna

M. S. ZAGR.

Att. Wojsk. Paryż

" " Londyn

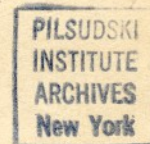
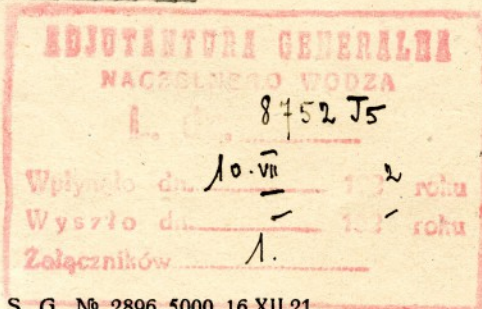
" " Moskwa

" " Konstantynopol.

SZEF SZTABU GENERALNEGO

*Siłki*  
SIKORSKI Gen. dywizji.

1 Załącznik.



ATTACHE WOJSKOWY

Dn. 4 maja - 1922r.

W  
KONSTANTYNOPOLU.

Nr. 352/22.

Do rak własnych.

Do

SZEFA SZTABU GENERALNEGO.

Ad.L 3275 /II Inf.II.B.a.

Przy teoretycznem rozważaniu możliwych związków obronnych państw dążących do osłabienia Rosji, należy uważać za niewatpliwe nie tylko Rumunję, Państwa Bałtyckie i Japonję, lecz należy też dążyć do wygrania w tym celu państw Kaukaskich (Gruzja w pierwszym rzędzie) jak również i Turcji. Turcję da się niezawodnie pozyskać, o ile polityka alijanka, w stosunku do tego państwa nie zmusi imperjum ottomańskie przez konieczność wykorzystania wszystkich możliwości celem zabezpieczenia własnego byt niepodległego, a wbrew tradycji, chęci i sentymentu - wpasć w orbitę dążeń sowiecko - niemieckich, których to ostrze jest nie tylko praktycznie i teoretycznie, lecz i formalnie, po zawarciu umowy rapalskiej, w pierwszym stadium przeciwko Polsce skierowane. -

Ztąd wynika, że o ile nam rzeczywiście zależy na wciągnięciu Turcji do omawianego związku państw wspierających obronę naszą przeciwko Rosji - w interesie polskim leży przyczynić się, w miarę możliwości, drogą wpływów za Francją i małą Antantą, - 1) do przyspieszenia zawarcia pokoju grecko-tureckiego, 2) do uniezależnienia Turcji pod względem zaopatrzenia od Rosji, a intencje nasze w myśl p.I należy możliwie jaskrawiej wobec Turków zaimplementować. -

Jesli warunki, ze względu na naszą ogólną politykę, nie pozwalają nam powyższego zadania dokonać, jeżeli so-

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES

jusznicy nie zdobeda sie na wyszukanie kompromisow umozliwiajacych szybkie zawarcie pokoju, to bylo by przedwczesnie wprowadzenie do kalkulacji sil antyrosyjskiej Turcji, opierajac sie li tylko na tradycjach dawnej naszej przyjazni, z Turkami, na jeszcze niedawnej polityce rusofobskiej rzadow ottomanskich, na rzekomej wspolnosci interesow panstwowych w stosunku do Rosji. -

Tylko ostatni z wymienionych powodow moze byc brany pod uwage jako realny dla budowy naszych wspolnych stosunkow z Turcja wzgledem Rosji, ale to wymaga wytezzonej pracy nad stworzeniem takich warunkow przy ktorzych obecnie istniejaca scisla lacznosc Turcji z Sowietami - bylaby z punktu widzenia praktycznego zbedna dla Turcji, a co wymaga zapewnienia dla niej przedewszystkiem zaopatrzenia w artykuly (bron, amunicja itd.) niezbedne i nieodwolalne dla samego istnienia panstwa ottomanskiego, ktore obecnie *czepia* sie od Rosji, a nastepnie do utworzenia tak silnego kompleksu panstw popierajacych sprawiedliwe aspiracje tureckie, azeby Turcja nie zostala zmuszona do szukania nawet chwilowego poparcia politycznego Sowietow w dziedzinie polityki miedzynarodowej. - Przy uwzglednieniu tych warunkow mozna odciazyc Turcje od koniecznosci sojuszu lub przymierza z Rosja, a jesliby do tego wybitnie i wyraznie przyczynila<sup>by</sup> sie Francja i Polska droga wplywow przez mala Entente lub przez same wysuniecie tych kwestii na porzadek dzienny, to to daloby moznosc Turcji, zgodnie z tradycja, sentymentem i zrozumieniem realnego interesu - isc obok Francji i Polski, jako dawnych wierznych i tradycyjnych przyjaciol, lecz nie tylko sentymentalnych, ale wspierajacych w zrozumieniu wlasnych korzyosci istotne i zywotne dazenia imperjum ottomanskiego. -

Turcja, ratujac sie od zagrozanej jej prawie zaglady bytu niepodleglego dzis jest ogromnie podejrzliwa, nieufna, a postawiona w ciezkie warunki walki jest zmuszona do szukania tych przyjaciol, co ulatwiaja jej walke

i tylko do tych przyjaciół dąży i im wierzy, a w konsekwencji utrwała z nimi stosunki przyjacielskie, ale same tylko moralne popierania stają się powodem do rozczarowania w stosunku do tak wielkich mocarstw jak Francja, moralne poparcie której jednak waży na szali polityki międzynarodowej, i zupełnie jest negowane jako wartość w stosunku do mocarstw, odegrywających drugorzędne role w europejskim koncercie. -

Propaganda w świecie muzułmańskim rozszerzająca wpływy Turków poza teren imperium ottomańskiego, zapewne doprowadzi Turcję do znaczenia pierwszorzędnego czynnika w polityce ogólnej, opierającej się na ludach: islamu, zaludniających wschodnie kolonie mające pierwszorzędne znaczenie dla najpotężniejszych państw Europy

Powyższe należy przyjmować pod uwagę przy ocenie istotnej wartości przyszłych stosunków z Turcją, znaczenie której na Wschodzie może i nie wymaga szerszej argumentacji, jako rzecz powszechnie znana, ale dla nas, dla których w pewnym rzędzie zależy na jej wrogu ustosunkowaniu do Rosji - jest bardzo dużym wskaźnikiem <sup>cew</sup>zwracającym uwagę na tytaniczny wysiłek Sowietów, aby za wszelką cenę Turcję przy swoich wpływach, może narażenie minimalnych, utrzymać! -

Cel sobie postawiony Sowiety dopinają nie tylko udzieleniem moralnego poparcia, lecz dają dowody popierania sprawy Angory zupełnie realnie, ledwo nie z narazaniem własnych interesów: dzielą się resztkami złota, będąc zmaszerowani zarazem wewnątrz u siebie do rekwizycji kościelnego inwentarza, odczuwając katastroficzny brak amunicji dla czerwonej armii - zaopatrują walczące szeregi Turków w broń i amunicję, a cała akcja jest prowadzona równolegle z propagandą braterstwa między Rosją a Turcją i ta myśl staje się coraz więcej popularniejsza w masach tureckich.



Logiczna i konsekwentna polityka Sowietow juz sie daje zaznaczyc w przełomie opinii tureckiej w stosunku do zwrocenia uwagi na korzyści wypływające z dalszego <sup>sojenu</sup> ~~stosunku~~ z Rosja, gdyż jeszcze niedawno, w momencie zawarcia umowy francusko - angielskiej wydawalo sie ze ten traktat da Turcji możność wyzwolenia<sup>ty</sup> od konieczności utrzymania przyjaznych stosunków z Sowietami, zastąpienie moralnego i materialnego poparcia których przez te same francuskie miały wszelkie pozory powodzenia.-

Lecz po ewakuacji Cylicji, okupacja której widocznie bardzo ciążyła na budżecie francuskim, Francja nie okazała sie w stanie (albo uważała za mniej doniosłe) wyposażyć 200 tysięczną garstkę kemalistów w zaopatrzenie wojskowe, broń i amunicję które to przyjmując pod uwagę i mały stan liczebny i charakter wojny nie wymagający dużego jej rozchodu, nie mogło stanowić wielkich trudności dla Francji, a co by w swoim wyniku zapewne dałoby tak ważne następstwa jak uniezależnienie Angory od Sowietów, nie mówiąc o korzystnym dla Francji wzmocnieniu militarnem Kemalistów, realizujących właściwe postulaty francuskie w jej polityce Bliskiego Wschodu. -

Nikłe w porównaniu do spodziewanych wyników ~~traktatu~~ traktatu francusko-angielskiego, zmusiły Angore do dalszego podtrzymywania przyjaznych stosunków z Rosja, daly możność Anglii, przy znacznym złagodzeniu swojej polityki w stosunku do Turków - odciażyc do siebie, pochłonięta przez Francję z chwilą zawarcia traktatu Franklin Bouillon'a, opinie szerokiego ogółu Turków, co ułatwia szukanie poparcia dla anglofilskich nastrojów Sultana i orjentujących sie na Anglię polityków ottomańskich. -

Na terenie akcji dyplomatycznej, noty Rady Trzech oraz Wysokich Komisarzy Anglii, Francji i Włoch, chociaż i są uważane jako znacznie złagodzone przez Francję, ale jednak cechują wyraźną przewagę wpływów polityki angielskiej, która głównie, a może i jedynie stoi

na przeszkodzie wprowadzenia w życie nieodzownych dla Turcji postulatów przysięgi narodowej, ~~co~~ ponieważ znów zwraca oczy ku temu silniejszemu mocarstwu, zdolnemu oprzeci się przeprowadzenia w życie życzeń tureckich partych przez Francję przy zawarciu niegdyś doniosłego traktatu Francolin-Bouyon'a. -

Porównanie siły poparcia greków przez Anglię w momentach gdy to szło <sup>o</sup>polinje interesów angielskich z poparciem udzielonem Turcji przez Francję po zawarciu traktatu angorsko-francuzkiego, nie reprezentuje siły ostatecznej, dającej pewność dla imperjum ottomańskiego, że ~~se~~ już jedynie z Francją, oddalając Turków od Anglii i Rosji - zabezpieczy obecnie i nawet na najbliższą tylko przyszłość - ziszczenie ideałów narodowych i dalszy rozwój nanowo odbudowującej się Turcji. -

Trudno jeszcze przewidzieć wyniki konferencji Cernańskiej, ale wraz z dojściem do ugody Sowieci, Angory i Włoch, a przyjmując pod uwagę usilną pracę w Angorze przedstawiciela Sowieci Aralowa, jak już poprzednio zawarte porozumienie między Angorą i Moskwą - teoretycznie nie jest wykluczonem, że Francja może znacznie utracić wpływy i na tutejszym terenie. -

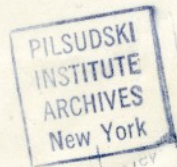
Łączna polityka Anglii i Włoch na tutejszym terenie mająca na celu izolację Francji, dążenie do utrzymania angielskiej przewagi w Rosji, konieczność uzyskania wpływów na Indje i inne ludy muzułmańskie podległe imperjum brytyjskiemu, dążenie Rosji do utrzymania najlepszych stosunków z Turcją i osiągnięcie wpływu na ludy muzułmańskie celem wspólnego przeciwdziałania zachłanności polityki mocarstw Zachodniej Europy - stanowią splot zagadnień wiążących Anglię, Turcję i Rosję. -

Opor stawiany w obecnej chwili przez Anglię i wtorując jej Włochy w kwestji Galipoli i Adryanopola, ciężki chwile przeżyte przez Turcję za czasów gospodarowania niemieckiego, nieufność w przyszłą politykę rosyjską i

nieujawnienie samego kształtu przyszłej Rosji, niechęć skompromitowania się wobec świata antysowiecko-niemieckiego wraz z wyraźnym współdziałaniem z Niemcami i Rosją, nareszcie pomoc dyplomatyczna okazywana przez Francję i szczerą chęć do wznowienia tradycyjnej przyjaźni turecko-francuskiej - stanowią te objawy, które dają możność traktowania Turcji jako państwa gdzie zwycięża wpływ francuski i polityka rusofilska, lecz dla wprowadzenia tych danych do kalkulacji jako pewników trzeba jeszcze dużo pracy ażeby je zrealizować i czasu ażeby je skonstatować.-

Sadząc z przebiegu akcji naszego rządu w stosunku do zamierzanego nawiązania stosunków z Angorą i przyjmując pod uwagę poczynione ku temu wyraźne przeszkody ze strony Anglii, a nawet i Francji - należy przyjść do wniosku, że na aktywną politykę w stosunku do Turcji prawdopodobnie ze względu na całokształt naszej polityki, nie mamy jeszcze danych umożliwiających jej skuteczny wynik, bo o ile rok temu sama chęć nawiązania stosunków dyplomatycznych ze słabą i przez nikogo nie uznaną, walczącą w imię szczytnych hasel niepodległości i wolności Angorą - stanowiła dlań czyn wartościowy i realny, to dziś i mam wrażenie, że aż do załatwienia kwestji pokoju i połączenia obydwóch rządów - wysłanie oficjalnego lub półoficjalnego delegata wskazaniem nie jest, bo w dzisiejszej sytuacji delegat nasz nicby nie miał do powiedzenia, wobec powagi czynników już obecnie tam reprezentowanych.

Jedynie podtrzymujący propagując sentyment polsko-turecki i stosunki ekonomiczne na tutejszym terenie, musimy przygotowywać grunt dla odłożonej widocznie na dłuższą metę aktywnej pracy dyplomatycznej, ~~zmierzającej~~ <sup>zmierzającej</sup> z punktu widzenia wojskowego do zawarcia konwencji wojskowej polsko-tureckiej.-



Natomiast mam obawy ,ze wiadomosci o Anatolji otrzymywane tutaj z Moskwy przez Sztab Generalny nie sa bezposrednio sprawdzane zwlaszcza w stosunku do bardzo aktywnej pracy Sowietow na tamtejszym terenie, wobec czego wyslanie jakiegos delegata w charakterze humanitarnym (jak polski Czerwony Krzyz) ,lub informacyjnym(przedstawiciel dziennikarzy) chociaz na krotki czas w dalszym ciagu jest wskazaniem, azaby niec moznosc sprawdzania <sup>opini-</sup> ~~nie~~ <sup>nie na frontach</sup> wyrobionych ~~jednak~~ bezposrednich informacji, a przeto nie zostac zaskoczonym o ile beda zaobserwowane objawy symptomatow wskazujacych na nieodpowiedni dla naszych interesow kierunek polityczny turecki w stosunku do Rosji Sowieckiej. -

Zasadniczym zas zapewnieniem zrealizowania naszych dazen pozostaje przyczynienie sie do najszybszego zawarcia pokoju turecko-greckiego ,propagowanie we Francji koniecznosci uniezaleznienia armji Kemala pod wzgledem zaopatrzenia od Rosji Sowieckiej i zmanifestowania z naszej strony checi okazania poparcia dla ~~stanowych~~ <sup>stanowych</sup> ~~elementow~~ <sup>elementow</sup> zadan tureckich.

To sa dezyderata , ktore nasuwa logika wypadkow, niezbedne dla pomyslnego w interesie polskim rozwiazania zagadnienia tureckiego, a stad wynikajacej mozliwosci wykorzystania pomocy Turcji z punktu widzenia bezpieczenstwa Panstwa Polskiego.

Oprocz tego nalezy zwrocic uwage(p.IV b.memorjalu) , ze w liczbie panstw skierowanych przeciw Rosji granicza bezposrednio z Rosja oprocz Rumunji,panstwa Baltyskie , Japonja i jeszcze panstwa Kaukaskie(Gruzja Azerbejdzan i Armenja) oddzielajace Turcje od Rosji, a ktore z punktu widzenia bezpieczenstwa panstwa Polskiego nalezy traktowac jako jedne wspolne, wojskowo-polityczne zagadnienie z Turcja. -

Wszelkie informacje otrzymane jak od tutejszych przedstawicieli kaukaskich państw, tak i od poważnych i obeznanych dobrze ze stosunkami wojskowych osob przybyłych z Kaukazu (konsul włoski Frasoni, <sup>norweski</sup> konsul w Tyflisie p.Gorski), jak również opinie tutejszych attachés militaires francuzkiego i amerykańskiego i gen. Charpy, dowodzącego korpusem okupacyjnym francuzkim - stwierdzają istnienie, zwłaszcza w Gruzji potężnego, dobrze zorganizowanego ruchu rewolucyjnego przeciwko Rosji, a zwłaszcza Rosji Sowieckiej.

Toczące się od trzech tygodni walki mające na celu zlikwidowanie ruchu narodowego gruzińskiego w Szwanetji, nie dające żadnego pomyslnego wyniku dla Sowietów, zarządzona jak również stwierdza komisariat francuzki - ewakuacja składów, magazynów, nie wyłączając amunicji na północ od głównego masywu górnego, a nawet sygnalizowanie ztamtąd do szefa sztabu armji gruzińskiej- reorganizacja Kaukazu jako frontu ściśle operacyjnego - wskazują na liczenie się również Sowietów z ewentualnością opanowania Kaukazu przez ruch rewolucyjny narodowy miejscowej ludności. -

Zwłaszcza konsul norweski w Tyflisie p.Gorski od wielu lat zamieszkujący na Kaukazie, doskonale orjentujący się w stosunkach, stwierdził i podkreślił dobrą organizację gruzinów i posunięta do fanatyzmu nienawisci do Rosjan Gruzji i Azerbejdżanu i z zupełną stanowczością stwierdził że bolszewicy nie są w stanie opanować Kaukazu, mogą być w każdej chwili zmuszeni do wycofania się i że w niedalekiej przyszłości napewno zostaną wyrzuceni. -

Tutejszy przedstawiciel nienszewickiego państwa gruzińskiego (p.Gwardaladze - b. vice-minister Spr. Zagr. oraz b. minister p.Chomeryki) jak również i Szef Sztabu armji Gruzji p.gen.Zachariadze in-

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

formuje ,ze oni stoja na stanowisku wstrzymania za wszelka cene ruchu powstanczego na szersza skale, uwazajac natomiast za wskazane kontynuowanie walk w Swanetji i mala dzialalnosc partyzancka majaca na celu manifestowanie wobec swiata , ze Gruzini nie ulegaja i nie ulegli przemocy bolszewickiej, ze narod walczy o niepodleglosc.-

Wstrzymanie zas ruchu powstanczego na szersza skale uwazaja za przedczesne , bo do wynikow konferencji genuenskiej nie mozna uwazac za wydeklarowana sytuacje polityczna w stosunku do Rosji i mozna bylo by sie spodziewac ewentualnej chociaz trudno ziszczalnej nadzieji , ze konferencja zmusi bolszewikow do pokojowej ewakuacji Gruzji jak Gruzini twierdza ,ze pod tym wzglem maja obiecane poparcie Poincarego i partji robotniczych angielskich celem wywarcia wpływu na Loyd Georga.

Najwazniejszym zas powodem , który i my musimy przyjac pod uwage - jest brak pewnosci, <sup>do</sup> az do czasu zawarcia pokoju grecko-tureckiego, Angora <sup>nie</sup> okaze pomoc Sowietom w stlamieniu ruchu powstanczego na Kaukazie, -

Dla Angory Kaukaz przedstawia tyl armii operujacej z ktorego niektore produkty jak np. naftę otrzymaja Turcy bezpośrednio, a dla amunicji i innych przedmiotow zaopatrzenia dostarczanych przez Rosje Sowiecka - Kaukaz jest terenem tranzytowym. - Wisc do zawarcia pokoju lub do problematycznej koniunktury ze Francja przyczyni sie do uniezaleznienia istnienia Angory od Rosji sowieckiej - Turcja nie moze dopascie do naruszenia spokoju na Kaukazie, gwarantujacego bezpieczenstwo <sup>jego</sup> bazy zaopatrzenia. -

Z drugiej zas strony jest zupełnie niemozliwe porozumienie sie w obecnej chwili panstw Kaukaskich z Angora, bo przedewszystkiem panstwa kaukaskie same jako takowe nie sa w stanie zastapic Rosji Sowieckiej



pod względem zaopatrzenia w pieniądze, broń i amunicję a z drugiej strony Angora, której zależy na dobrych stosunkach z Rosją Sowiecką, nie może wchodzić w jakiegokolwiek konszachty lub nawet rozmowy z reprezentantami ruchu powstanczego.

Obecna niemożliwość otrzymania zapewnienia ze strony Turcji chociażby neutralności, nie mówiąc o poparciu, połączona z nieufnością do Turków, którzy już dążyli do okupacji Batumi i kraju Kaukaskiego - wstrzymuje przywódców ruchu powstanczego od akcji na szerszą skalę. -

Oprocz tego należy przyjąć pod uwagę, że te niby to tureckie zamiary okupacji Kaukazu są szeroko propagowane przez bolszewików i ormjan (którzy zdradzają tendencje rusofilskie) celem zatamowania idei ruchu wyzwolenczego, który według szerzonych przez bolszewików opinii - może najwięcej doprowadzić do zmiany okupacji rosyjskiej na okupację turecką.-

Dyslokowanie w obwodzie Karskim armii Kiazim Kara Bekira daje się jako stały argument i jako stała pogrozka stwierdzająca wiarygodność wzmiankowanej propagandy. -

Rzeczywiste stanowisko Turków było przeze mnie badane w dłuższej rozmowie odbytej z Szefem Sztabu gen. z Gen. Zekki Paszą. -

Zekki Pasza z zupełną stanowczością mnie zaprzeczył dążeniu Turków do aneksji lub okupacji Kaukazu, ponieważ, jak umotywował, to przysporzyłoby tak dużo trudności dla Turków w chwilach najbliższych ze względu na interesowane w kwestji kaukazu mocarstwa europejskie i Amerykę, a w przyszłości stworzyłoby wieczny "cqdus belli" dla tej Rosji, która będzie silniejsza od obecnej, a która zapewne będzie dążyła do granic 1914 roku na Kaukazie.-

*(part obojętnie zapytana  
przez Angora)*

Natomiast General stwierdził , że Turcja jest interesowana w korzystaniu, na najdogodniejszych dla siebie warunkach, z Batumu jako portu , ponieważ musi dać wyjście ku Czarnemu Morzu dla Persji , dla połączenia której z Batumem jest projektowana budowa kolei żelaznej.

Zekki Pasza stwierdził, że w przyszłej koncepcji Turcję chciałoby ~~xxx~~ widzieć skierowaną w swoich zamiarach politycznych państwa kaukaskie orjentujące się przeciwko Rosji, ale zarazem podkreślił , że Gruzini dotychczas w swoim programie dążyli nie tylko do ziem zaboru rosyjskiego, obecnie zajętych przez Angora, ale zawsze mieli pretensje do Lazistanu, który od wieków jest starożytny i stanowił niepodzielną część Turcji, a Armenja w koncepcji "wielkiej" ma pretensje do znacznej części Anatolji i te imperjalistyczne dążenia państw kaukaskich w stosunku do Turcji , dotychczas były na przeszkodzie dla popierania i wzmocnienia niepodległego bytu państw Kaukazu, z wyjątkiem Azerbejdżanu z którym Turcja ma jedność religijną , niema sprzecznych kwestji. -

Zarazem General stwierdził te trudności, które w obecnej chwili nasuwają się , a które były w mniejszym raporcie przytoczone do oficjalnego lub półoficjalnego traktowania Turcji spraw Kaukazu - natomiast jeżeli te narody w przyszłych swych koncepcjach dadzą gwarancje zapewniające usunięcie dążeń sprzecznych z interesami tureckimi, to Turcja będzie prawdopodobnie uważała dla siebie za korzystne oddzielić się od Rosji barjera państw kaukaskich , mających dogodną linię obronną z punktu widzenia strategicznego i taktycznego i dążyć do tego ażeby te państwa były najsiłniejsze, a może nawet wejście w bliższe z nimi porozumienie , - Jednak, zastrzegł się General, nigdy Turcja nie będzie dążyła do ich aneksji ze względu na demokratyczność nowej Turcji , jak też ze względu na nieobliczalne cię

zkie konsekwencje związane z podobnym stanem posiadania - Wracając do powyższej kwestji, z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa Polskiego, należy oceniać sytuację w ten sposób, że najdogodniejszym dla nas rozwiązaniem problemu zagwarantowania sobie istnienia sił antyrosyjskich na Południu, jest dążenie do utworzenia państw Kaukaskich związanych konwencją wojskową i aljansiem z Turcją, bo 1) z sytuacji geograficznej i politycznej te państwa zupełnie naturalnie muszą być skierowane przeciwko przyszłej Rosji, która w ten sposób utraci je jedną z najbogatszych swoich dzielnic i będzie dążyła do powrotu ich do imperjum Rosyjskiego. -

2) z punktu widzenia strategicznego ten kompleks państw będzie w posiadaniu bardzo łatwej linii obronnej na północnym przedgórzu głównych gor Kaukazu, opierając swe skrzydła o morze Czarne i Kaspijskie.

3) Turcja i państwa Kaukaskie razem będą reprezentowały 25 milionów ludności, co w stosunku do terenu ~~operacyjnego~~ operacyjnego i charakteru może dać najpoważniejszą z liczby naszych przymierzców pomoc militarną. - W każdym razie same państwa kaukaskie liczebnie byłyby największym naszym sprzymierzeńcem po Rumunii.

4) Polityka rosyjska w stosunku do Polaków zmusiła tych ostatnich do zasiedlenia w znacznym odsetku Kaukazu, a pod względem fachu - znaczna ilość ~~starszych~~ *starożytnych* inżynierów, techników i fachowców była obsadzona zawsze przez Polaków, co powodowało powstanie licznych kolonii polskich i wpływów polskich we wszystkich większych ośrodkach Kaukazu. -

Przy otrzymaniu dogodnego korzystania z Galacu i zabezpieczeniu dalszych transportów przez parę statków handlowych polskich na Czarnym Morzu - ekonomicznie jeżeli nie opanowanie to wykorzystanie Kaukazu

nie przedstawiloby dla Polski znacznych trudnosci i Kaukaz moglby sie stac powaznym zrodlem dla zaopatrzenia fabrycznej Polski .

Inzynier Piekarski z Baku zlozyl w M.S.Zagr. specjalny referat w tej sprawie.

Przyjmujac pod uwage powyzsze , a rowniez i to ze teren Kaukazu nie jest w obecnej chwili bezposrednim objektem walki o wplywy wielkich mocarstw, a Rosja sowiecka prawie wcale nie interesuje sie emigracja kaukazka , nalezy przypuszczac, ze wlasnie teren panstw Kaukazkich w obecnej chwili nadaje sie dla aktywnej polityki polskiej, bez jakichkolwiek komplikacji w stosunku do innych mocarstw .-

Praca polska powinna polegac:

I) dyplomatyczna - a) na uzgodnieniu postulatow politycznych panstw kaukazkich z interesem Turcji. - b) na przygotowaniu gruntu do dobrych sasiedzkich stosunkow miedzy panstwami kaukazkimi a Turcja. c) udzielenie pomocy dyplomatycznej panstwom Kaukazkim celem wyjasnienia (via Moskwa) stosunku Angory do ewentualnego ruchu powstanczego na Kaukazie.

II) Wojskowa - poniewaz w okresie powstania i ukonstytuowania panstw kaukazkich, jak i kazdego panstwa w tych warunkach znajdujacego sie , zasadnicze wplywy naleza do czynnikow wojskowych , nalezy te wplywy bezwarunkowo sobie podporzadkowac droga:

a) dalszej energicznej pracy nad wywiezieniem do 100 oficerow gruzinow i 150 oficerow azerbejdzanskich i gorali ( w Konstantynopolu ilosc obecnych tych oficerow wynosi 30-40 ) w szkoleniach wojskowych polskich, gdzie oprocz wiedzy wojskowej zostanie zaszczepione moskalofobstwo. -

Wskazana ilosc oficerow jest niezbledna azeby szkola polska stala sie szkola wiekszosci kadrow, jak przyszlej armji gruzinskiej , tak i azerbejdzanskiej

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

ARCHIVE  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

co zgóry przysadza organizację samej armji na wzorach polskich. -

b) Zapewnienie sobie tych wpływów przez tlumaczenie regulaminów polskich na język gruziński i tatarski za pomocą już ćwiczących się oficerów, za pomocą komitetu polsko-gruzińskiego, a może droga wciągnięcia gruzinów i tatarów do twa. Wiedzy Wojskowej, akcja ta zgóry przysadzi wprowadzenie gotowych regulaminów i to od pierwszej chwili powstania armji gruzińskiej i azerbejdżdzanskiej.-

c) Przyjęcie czynnego udziału oficerów polskich w organizacji armji gruzińskiej i azerbejdżdzanskiej od chwili jej powstania, co przy wykonaniu a) i b) nie będzie przedstawiało znacznych trudności.-

W ten sposób da się wycisnąć możliwość zaszczepienia w tych armjach doktryny wojskowej rosyjskiej .

Ponieważ wprowadzenie regulaminów polskich może napotkać sprzeciw ze strony starszych oficerów armji gruzińskiej i Azerbejdżdzanskiej , którzy są obeznani ze szkołą tylko rosyjską , uważałbym za bardzo pożądane przydzielić czterech starszych oficerów gruzinów i czterech starszych oficerów azerbejdżdzanczyków do jednostek wyższych polskich , co i pod względem wychowawczym będzie miało doniosłe znaczenie.

Liczba 4 odpowiada ilości projektowanych dywizji piechoty w tych państwach. -

Uważam że przygotowanie przez nas realnych podstaw dla naszych wpływów na Kaukazie idzie zupełnie zgodnie z interesami bezpieczeństwa państwa polskiego i dąży do osłabienia Rosji w każdym razie, nie wywoła prawdopodobnie tarc na gruncie międzynarodowym, raczej stworzy dla nas atut przy rozstrzygnięciu tych spraw w przyszłości i może zapewnić nam już teraz dogodne warunki ekonomiczne.-

Oprocz tego należy przyjąć pod uwagę , że Turcja będzie mogła nam okazywać bezpośrednią pomoc prawdo-

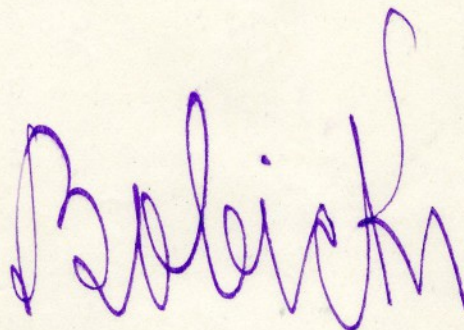
podobnie tylko wzajemne zagrozenia jej wlasnym interesem, co ze wzgledu na odgrodzenie jej od Rosji przez Kaukaz, moze byc w wyjątkowych okolicznosciach - natomiast panstwa kaukaskie, istnienie bytu ktorych znajduje sie w tych samych warunkach co i Polski, prawdopodobnie zechca okazac te pomoc natychmiast, bo wzmożenie Rosji przez podboj Polski byloby dla ich istnienia katastrofa; prawdopodobienstwo takiego poparcia stania sie jeszcze bardziej realnem jezeli my zawczasu utrwalimy sentyment braterstwa broni miedzy armja polska, gruzinska i azerbejdzanska . .

Przy realizacji powyzzszych warunkow, Polska w stosunku do Turcji dazac do wciagnienia jej do sojuszu w razie nie osiagnietego celu, bedzie jednak zabezpieczona jezeli potrafi uzyskac neutralnosc turecka na wypadek wojny z Rosja, albo ciche poparcie przez niha akcji militarnej panstw kaukaskich. Powyzzsze bedzie znacznie pewniejsze, bo zmeczona dlugim okresem wojn, jak rowniez zniszczona ekonomicznie i finansowo Turcja prawdopodobnie bedzie unikala wszelkiej wojny, nie zagrazajacej jawnie i wyraznie jej zywotnym interesom.

Nie czynie zadnych propozycji w stosunku do Armenji, bo tendencje rusofilskie zaczynaja tam opanowywac sytuacje, a nastepnie akcja obecnego juz popieranie Armenji mogla byc uwazana za skierowana i przeciwko Turkom i przeciwko Gruzinom i przeciwko Azerbejdzanczykom, bo te trzy narody nie maja zaufania do Ormian, a Turcja i Azerbejdzan sa wprost wrogo przeciwko nim usposobieni . - Ostatecznie Armenja, w obecnych granicach i widokach na przyszlosc, bedzie musiala albo uledz warunkom, ktore wytworza sie od ustosunkowania powyzzszych panstw, albo byc ta ofiara, za posrednictwem ktorej da sie wyrwac sprzeczności miedzy panstwami, ktore

*stanowi podwójny powojny konflikt.*

Niepodległe Gruzja i Azerbejdżan poparte przez  
Turcję są najwyższym wykorzystaniem tutejszej sytuacji  
w celach zagwarantowania bezpieczeństwa Państwa Pol-  
skiego od strony Rosji. -



Pulkownik Sztabu Generalnego i  
Attaché Wojskowy w Konstantynopolu.